

Lednica, 4 czerwca 1999 Przemówienie Jana Pawła II nadesłane na Apel III Tysiąclecia na Polach Lednickich

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

W myślach i modlitwie jestem dziś z Wami na Polach Lednickich. Pragnę z miłością objąć każdego i każdą z Was. W duchu po raz trzeci przechodzę z Wami przez Bramę Tysiąclecia, ufając Bogu, że pozwoli nam już wkrótce przekroczyć ten próg czasu, który wyznacza dwadzieścia wieków od przyjścia na świat Syna Bożego.

Przed dwoma laty zachęcałem was: "Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus. Bądźcie wytrwali. Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb".

Rok temu zapewniałem: "Na drodze, którą jest Chrystus, nie jesteście nigdy sami, jest z Wami Duch Święty, Pocieszyciel".

Dziś pragnę Wam powiedzieć: Podnieście głowy i zobaczcie cel waszej drogi. Jeśli idziecie z Chrystusem, jeśli przewodzi Wam Duch Święty, to nie może być innego celu, jak dom Ojca, który jest w Niebie. Tego celu nie można stracić z oczu. Tu już nie chodzi tylko o przyszłe tysiąclecie. Nie chodzi o ten czas, który przemija. Tu chodzi o wieczność.

Podnieście głowy. Nie lękajcie się patrzeć w wieczność. Tam czeka ojciec, Bóg, który jest miłością. Dla tej miłości warto żyć. Miejcie odwagę żyć dla miłości. Miejcie odwagę!